



Medjugorie

Pielgrzymka 2026

„Tu wzywa
niebo serca ludzi
do nawrócenia,
modlitwy i pokoju”

„Drogie dzieci!
Módlcie się,
módlcie się,
módlcie się!”
Matka Boża z Medjugorie

Spotkanie z Maryją
Doświadczenie żywej wiary
Modlitwa, pokój, nawrócenie
Wspólnota pielgrzymów

Z Maryją do Jezusa!

Medjugorie – miejsce, które zmienia serca...

Ożywiciel

19 lipca 2026 r.

TYGODNIK PARAFIALNY

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK A



1 CZYTANIE - Mdr 12, 13. 16-19

PSALM - Ps 86 (85), 5-6. 9-10. 15-16a

2 CZYTANIE - Rz 8, 26-27

AKLAMACJA - Mt 11, 25

EWANGELIA - Mt 13, 24-43

EWANGELIA Mt 13, 24-30

Przypowieść o chwaście wśród zboża

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjaczny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?”

A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęćcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Powolna przemiana serca

Święty Franciszek Salezy twierdził: „Więcej much złapie się na kroplę miodu niż na beczkę octu”. Powtarzał także, że Bóg potrafi długo czekać na przemianę serca człowieka. On nie od razu wymierza nam karę, ale pozostawia wolność. Czeki do ostatniej chwili, aż wyrwiemy chwasty złych przyzwyczajęń i grzechów, a zaszczipimy i wypielęgujemy pozytywne postawy naszego charakteru. To wszystko dokonuje się w sercu, a ono zmienia się bardzo powoli i Bóg doskonale o tym wie. Rozważając dzisiejszą Ewangelię, zastanówmy się nad naszą porywcznością, która skłania nas do natychmiastowej reakcji. Adorujmy cierpliwość Bożego Ogrodnika wobec naszych słabości i codziennie uczmy się od Niego tej sztuki. Święty św. Franciszek Salezy twierdził, że praktykowanie łagodności należy rozpocząć od siebie. Komu bowiem okaże ją ten, kto dla siebie jest okrutny?

Jezu! Nadziwić się nie mogę Twojej cierplivej miłości. Tyle razy mogłeś mnie srogo ukarać, a jednak tego nie uczyniłeś. Dziękuję, że tak ufnie czekasz, aż moje serce dojrzeje do większej miłości.